

Stokrotka — palenieszkodzi

Od autora: Kolejny wierszyk mojego autorstwa, czegoś smutny :-)

Chwytam gorzkie słowa, łamiąc je wpół
Usta, kiedyś twoje, teraz zęby ostrzą.
Krzyczę i skowyczę, połykam ból.
Kto jest dzisiaj winien, że co było, poszło?

Odpycham twe spojrzenia, spuszcza wzrok.
Ręce, kiedyś twoje, wyłamują palce.
Łzy myją policzki, spoglądam w bok,
miłość była walką i umarła w walce.

Czuję za mną kroki, uciekam bez tchu.
Ciało, kiedyś twoje, drży jak struna harfy.
Jeszcze wczoraj stokrotkę wręczyłeś mi tu,
dziś odchodzę wpół żywa, ty stoisz jak martwy.

Podbiegam do okna, gdzie w wazonie kwiat.
Miłość, kiedyś nasza, dziś nikt o niej nie wie...
Łzy lecą, jak płatki stokrotki na blat,
a ja nawet umrzeć nie umiem bez ciebie.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

palenieszkodzi, dodano 09.07.2014 18:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.